

Wyrok z dnia 8 listopada 2007 r., III CSK 151/07

Przeznaczenie grobu wstępnego dla rodziny zstępnego, który uiścił opłatę i zawarł umowę z zarządem cmentarza, wymaga zgody pozostałych zstępnych. W braku porozumienia, pochowanie zwłok przez jednego z zstępnych osoby pochowanej jako pierwsza wymaga zgody pozostałych lub rozstrzygnięcia przez sąd.

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

Sędzia SN Zbigniew Strus (sprawozdawca)

Sędzia SN Hubert Wrzeszcz

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Małgorzaty S. przeciwko Gminie Miasta K. – Zarządowi Cmentarzy Komunalnych w K. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Andrzeja K. o ustalenie prawa do grobu, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 8 listopada 2007 r., skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 stycznia 2006 r.

oddalił skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji interwenienta ubocznego Andrzeja K. po stronie pozwanego, w ten sposób, że oddalił powództwo Małgorzaty S. o ustalenie jej praw do dysponowania grobem ziemnym znajdującym się na cmentarzu w K.

Powódka Małgorzata S. oraz Andrzej K. są spokrewnieni, ponieważ ich ojcowie byli braćmi. Nieżyjący już i pochowany na innym cmentarzu Mieczysław K., ojciec interwenienta ubocznego w latach 40. ubiegłego wieku ufundował – jak określiły Sądy – grób ziemny swego ojca Józefa K., zmarłego w 1940 r., a w latach 60. finansował wystawienie kamiennie-betonowego nagrobka. Oprócz Józefa K. w grobie tym została pochowana jego córka Wanda W. W latach 1975 i 1991

powódka pochowała tam rodziców swego męża, Otylię S. i Włodzimierza S., z tym że zarząd cmentarza żądał przy tej okazji uporządkowania stanu prawnego i uzyskał deklarację powódki zobowiązującej się do ekshumacji zwłok jej teściów w razie sprzeciwu uprawnionych do dysponowania grobem. Należy dodać, że Mieczysław K. mieszkał w W., a jego syn Andrzej K. od 1981 r. nie mieszka w Polsce.

Uwzględniając powództwo, Sąd Okręgowy powołał art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz.U. Nr 11, poz. 62 ze zm., jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295 ze zm. – dalej: "u.c.ch.z."). Podniósł, że powódka opiekuje się grobem, a sprzeciw interwenienta jest nieusprawiedliwiony, ponieważ interwenient nie interesuje się grobem od 29 lat.

Sąd Apelacyjny wywiódł z ustalonych faktów odmienne wnioski, wskazując, że z art. 10 ust. 1 u.c.ch.z. wynika jedynie prawo do pochowania zwłok, a przepis ten nie normuje prawa do grobu, które podlega przepisom prawa cywilnego. Zasadnicze znaczenie przywiązał do woli fundatora o przeznaczeniu grobu, urządzonego jako rodzinny, uznając, że w okolicznościach sprawy zarówno uprawnienie do pochówku, jak i uprawnienie do pochowania przysługuje najbliższemu członkowi rodziny fundatora według pokrewieństwa lub powinowactwa, niezależnie od reguł dziedziczenia po fundatorze, a do kręgu tego powódka nie należy.

W skardze kasacyjnej opartej na zarzucie naruszenia art. 10 ust. 1 u.c.ch.z. powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i ustalenia, że przysługuje jej prawo do dysponowania stałym grobem ziemnym, o który toczy się spór.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

(...) Sąd Apelacyjny stwierdził, że Mieczysław K. urządził grób rodzinny, przy czym porównanie daty tego zdarzenia i daty śmierci Józefa K. wskazują, że nie polegało to na zawarciu z zarządem cmentarza umowy o udostępnienie miejsca na grób w przyszłości, lecz na nabyciu wieczystego prawa do grobu ziemnego dla więcej niż jednej osoby, w którym został pochowany ojciec fundatora. Umowy z zarządem cmentarza takiej treści nie były wykluczone w świetle art. 10 ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu (Dz.U. Nr 35, poz. 359 ze zm.).

Spór między stronami ogniskował się wokół zbiegu uprawnień opartych z jednej strony na majątkowej treści prawa do grobu interwenienta ubocznego jako

zstępnego fundatora, a z drugiej strony na prawach osobistych powódki, opartych na pochowaniu swoich bliskich (rodziców małżonka), pokrewieństwie w linii prostej z pierwszym zmarłym oraz trosce o stan grobu, sprawowanej pod nieobecność interwenienta w kraju.

Istota rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego sprowadza się do stwierdzenia, że ufundowanie grobu rodzinnego ogranicza podmiotowy zakres prawa do pochówku i do pochowania, ponieważ służy ono tylko najbliższym członkom rodziny fundatora, którzy tworzą szczególnego rodzaju wspólnotę i ze względu na pokrewieństwo z fundatorem nabywają własne uprawnienia do pochowania w grobie zwłok innych osób niż zwłoki osób, dla których grób został przeznaczony. Powódce zatem nie przysługuje prawo do pochowania w grobie zwłok innych osób. Na uzasadnienie takiego zapatrywania Sąd Apelacyjny powołał uchwałę z dnia 29 września 1978 r., III CZP 56/78 (OSNCP 1979, nr 4, poz. 68), w której Sąd Najwyższy potwierdził m.in. moc wiążącą porozumień między członkami rodziny odnośnie do przeznaczenia grobu rodzinnego budowanego chociażby kosztem tylko jednego z nich. Następnie rozważał dwie sytuacje: wspólnej budowy i budowy przez jedną osobę własnym kosztem, dochodząc do wniosku, że w obydwu wypadkach jedna osoba nie może być uważana za jedyne uprawnione do dysponowania grobem. Odwołując się do uzasadnienia tej uchwały należy dodać, że zostało w niej wyjaśnione, iż inni członkowie najbliższej rodziny zmarłego mają również wiele uprawnień do grobu, w którym spoczywają zwłoki zmarłego, jak prawo do stałego odwiedzania grobu, stałego utrzymywania go w należytym stanie, dokonywania zmian o charakterze dekoracyjnym itp., w czym przejawia się ich swoiste władztwo faktyczne nad grobem, niezależnie od częstotliwości i zakresu korzystania z tych uprawnień. Z tego względu Sąd Najwyższy przyjął, że i w takim wypadku członkowie rodziny są współuprawnionymi, w związku z czym nie można uznać, iż osoba, która wybudowała grób rodzinny, może sama decydować o prawie pochowania w nim zwłok innych osób, poza zwłokami tej osoby, dla której grób został wybudowany. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela przytoczone oceny.

Dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej istotną kwestią jest brak ustalenia przez Sąd Apelacyjny istnienia zgody pozostałych zstępnym Józefa K., udzielonej fundatorowi na przeznaczenie grobu ich ojca jako grobu rodziny Mieczysława K., w okresie obejmującym pochowanie pierwszego zmarłego albo później, gdy

pochowano ich siostrę, a córkę Józefa – Wandę W. Istnienia stanu określonego jako przeznaczenie grobu dla Mieczysława K. Sąd drugiej instancji upatruje w braku odmiennej woli fundatora. Stwierdzenie to stanowi elementy oceny prawnej, w której okoliczność faktyczna, tj. uiszczenie opłat wyłączyło, a przynajmniej ograniczyło osobiste prawa pozostałych zstępnych Józefa K. do grobu, w którym został pochowany ich ojciec. Z takim zapatrywaniem nie można się zgodzić w świetle ustaleń wskazujących, że umowa Mieczysława K. z cmentarzem została zawarta nie wcześniej niż przy pochowaniu Józefa K. W takim wypadku wyłączenie (ograniczenie) praw osobistych pozostałego rodzeństwa do pochówku osób najbliższych pierwszego zmarłego z tej rodziny wymagałoby ich zgody. W razie istnienia takiego porozumienia pochowanie Wandy W. wymagałoby również zgody Mieczysława K., ale ta kwestia również nie była wyjaśniana i nie stanowiła przedmiotu sporu między stronami, mimo że pochówek ten mógł odbyć się za zgodą Mieczysława K. lub bez takiej zgody, gdyby Mieczysław K. mimo wyłożenia kosztów nabycia prawa do grobu, był tylko jednym ze współuprawnionych zstępnych Józefa K. i pochowanie córki Józefa w jego grobie stanowiło realizację własnego prawa osobistego osoby najbliższej organizującej ten pogrzeb.

Brak ustaleń faktycznych dotyczących istnienia porozumienia nie usprawiedliwia jednak skargi kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie, tj. naruszeniu art. 10 u.c.ch.z. Sąd Apelacyjny wskazał, że treścią powództwa Małgorzaty S. jest potwierdzenie jej prawa do decydowania o pochówku innych osób w grobie rodzinnym, zatem nawet w razie ustalenia, że jest to grób rodzinny Józefa K., pokrewieństwo Małgorzaty S. nie uprawnia jej – ze względu na brak porozumienia między fundatorem a rodzeństwem – do dysponowania grobem bez zgody współuprawnionego Andrzeja K., nie ma zaś twierdzeń, aby grób stanowił przedmiot uprawnień wyłącznie Bolesława K. – ojca powódki.

Kolejność uprawnień wynikająca z art. 10 ust. 1 u.c.ch.z., odnosząca się tylko do pochowania, określa również granice wykonywania praw osobistych do grobu w razie zbiegu z takimi samymi prawa innych osób. Z tych przyczyn powództwo sformułowane w sposób kategoriyczny i zarazem ogólny, a zatem zmierzające do ochrony praw osobistych powódki jako nieograniczonych, nie mogło być uwzględnione również w razie nadania mu charakteru ustalającego, czyli prewencyjnego.

W konsekwencji Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.